

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 95.

Z KRAKOWA DNIA 29 LISTOPADA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 21 Listopada.

Dnia wczorayszego obchodzono w tey stolicy zwykłym sposobem uroczystość Imienia W. Xiążęcia Michała Pawłowicza iako też uroczystość Cesarsko Rossyjskich orderów.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi

W celu zapewnienia wszystkim Szpitalom troskliwej opieki i baczego dozoru, urządzoną została Rada Ogólna Dozorczyca wszelkiego rodzaju Szpitalów, przez Postanowienie Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 2 Grudnia r. z stanowiące:

Prezylującym w Radzie, Radcę Stanu Dyrektora Jeneralnego Policyi i Poczt. Członkami, Vice-Prezesa Kommissyi Województwa Mazowieckiego,

Zastępcę Prezylidenta Miasta Stołecznege Warszawy.

Wspomnianą Radę uzupełnia Postanowieniem zastępujące.

W Imieniu Najiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.,
Xże NAMIESTNIK Królewski w
Radzie Stanu.

Stosownie do Artykułu 2go Rozdziału I. Postanowienia Naszego z dnia 2go Grudnia r. z. obeymującego przepisy i urządzenia Szpitalów, na przedstawienie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, mianujemy na członków Rady Ogólney Dozorczyey Szpitalów:

1. Xięzda Macieja Węgierskiego, Kanonika Katedry Warszawskiej,
2. Hrabię Jana Łubińskiego,
3. Michała Kado, Budowniczege w Kommissyi Rządowej Wyznan Religijnych i Oświecenia Publicznego.
Na Assessorów:
4. Trzymającego Protokół, Antoniego Fiałkowskiego, Naczelnika Bióra i Szefa Instytutów w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi.
5. Prawnego, Jozefa Lubowidznego Prokuratora Królewskiego, przy Try

bunale Woiewództwa Mazowieckiego-
Assesora Prawnego w Kommissyi
Rządowej Spraw Wewnętrz. i Policji,
6. Doktora Medycyny i Chirurgii Fiałko-
wskiego, Lekarza przy Szpitalu Dzie-
ciątka Jezus.

Wykonanie niniejszego Postanowienia
i podanie go do wiadomości Kommissyi Rząd-
owej Spraw Wewnętrznych i Policji po-
lecamy. — Dzieło się w Warszawie na po-
siedzeniu Rady Administracyney dnia 7
Kwietnia 1818.

(podpisano) *Zajczek.*

Minister Spraw Wewnętrznych i Policji

(podpisano) *Mostowski.*

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bryg:

(podpisano) *Kossęki.*

W powyższym składzie urządzona Rada
Ogólna Dozorcza Szpitalów przy Kommis-
syi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Po-
licji zajmując się stosownie do wskaza-
nych przepisów i prawideł poruczoną so-
bie czynnością szpitalów, zamierzyła naj-
przód starać się o zapewnienie wszelkich
funduszków szpitalnych, aby tym sposobem
ułatwić środki polepszenia dotychczas-
owego stanu tychże Instytutów i ustalić w
nich stopniami należny porządek. Z po-
wziętych dotąd objaśnień o stanie fundu-
szów szpitalnych, dostrzega Rada Ogólna
Dozor za, iż znaczące zalegają Szpitalom na-
leżności wynikające z zapisów i darowizn
dobroczynnych, i że w opłacie tak zwanej
Orderowej przyrzapę dawniej dla tutej-
szego Szpitala głównego Dzieciątka Jezus,
a zatwierdzonej i na nowo urządzonej
nayaśnawiej Naywyższym Wyrokiem
Nayaśniewszego Pana, zachodzi nieregula-
rność i opóźnienie, przez co tak Szpital
Dzieciątka Jezus wielką licbę chorych u-

bogich i sierot mieszerzący, jako też i
ne Szpitale główne doznając zawodu w do-
chodach, wystawione są częstokroć na
niedostatek i niedogodności; dla zapobie-
żenia więc takowym, jako też zaprowa-
dzenia należnego porządku w administra-
cyi funduszków szpitalnych, przedsięwzię-
te bydź muszą z porządku drogą właści-
wą środki zmaglające do opłaty należyto-
ści Szpitalom winnych. O czem Kommis-
sya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Po-
licji przez podanie niniejszego do po-
wszechney wiadomości uprzedzając, spo-
dziwa się: iż opóźniający pośpieszą z u-
iszczeniem przypadających od nich opłat
szpitalnych, i nie dopuszczą, aby przez
sposoby zmaglające dochodzonemi bydź
miały fundusze na utrzymywanie ubóstwa
i sierot przeznaczone. — w Warszawie
d, 19 Listopada 1818.

Minister Przydujący

(podpisano) *Mostowski.*

Sekretarz Jeneralny.

(podpisano) *Aug: Karcki.*

Oto jest rozkaz, który J. C. Mość w
Xiążę Konstanty na zelnym Wódz wojska
Polskiego wydał po wielkim popisie, na
którym przytomną była N. Cesarzowa Mat-
ka N. Cesarza i Króla Naszego, w czasie
pobytu Swoiego w Warszawie:

" N. Cesarzowa zleciła mi, abym o-
świadczył Jey ukontentowanie korpusom,
na których popisie d. 23 Września bydź
raczyła. Tem bardziey pośpieszam z u-
wiadomieniem ich o równie chlubnym iak
pochleboym dowodzie Jey dobrotliwości,
iż będąc świadkiem powszechney skwapli-
wości wojska w okazaniu się godnem uwa-
gi Matki naylepszego z Monarchów, nie

mogę wątpić o radości, jaką sprawi każdemu wołownikowi Polskiemu pewność, iż oczekiwaniu J. C. Mości odpowiedział. — Dopełniając woli N. Cesarzowy, pozbawiłbym się najprzyjemniejszej rozkoszy, gdybym zarazem w tym rozkazie dziennym nie zostawił pamiątki zupełnego zadowolenia, jakie mi sprawił prawdziwie doskonały stan, w jakim się wojsko przed J. C. Mością ukazało. Pochwalałbym danetylko za niektóre rzeczy w szczególności, osłabiłyby wyrażenie uczucia, jakiego doznałem na widok doskonałości, którą ogół wystawia, doskonałości, którąby zadowolniała najtrudniejszego nawet znawcę, a która przewyższając spodziewanie moje, nie mi do żądania nie zostawiła, prócz obecności naszego N. Monarchy. Ale miałem tyle sposobności przekonania mię o duchu, jakim tochnie to wojsko, iż jestem pewny, że podwojone w dniu tym gorliwość i usiłowania, były skutkiem przekonania się tego, iż spełniając wszystkie moje żądania, nie może to dać oraz J. C. Mości przyjemniejszego dowodu poświęcenia się i wdzięczności swojej. — Dwadzieścia ctery lat upłynęło, jakem służyć zaczął lecz mogę śmiało powiedzieć, iż rzadkom widział tak piękny korpus wojska, czy to w tego ogóle, czy też w rozmaitych częściach. Dzięki wojsku, iż spodziewanie moje przewyższyło, i głośno oświadczam, iż lepiej umiem cenić gorliwość jego, aniżeli wyrazić potrafię. — Takie to są owoce wytrwałości i pracy ze strony wojskowych wszelkiego stopnia. Wojsko pomnieć będzie, iż ten Rozkaz dzienny był ogłoszony w cztery lata po moim do tego kraju przybyciu, gdy m tylko szcątki jego zastał. Bez takich officerów, jakich mamy

szczęście posiadać, niczego by się nie dokazało. Mogą być pewni moicy wdzięczności, i spodziewam się, że będą przeświadczeni, iż nierównie lepiej znam ich zasługę, aniżeli wystowić mogę. Oby czuli, iż skutek ich usiłowań jest źródłem miłego uczucia, jakiego doznałem widząc ich w stanie godnym ich samych i narodu, tyle sławnego ze stałości mężstwa we wszelkich przemianach wypadków!

Naczelný Wódz.

W. X. Konstanty.

Z Petersburga d. 24 Października d. k.

Dzienniki tutejsze umieściły następujący list:

Z Eupatorii d. 10 Września.

” Miasto i port tutejszy jeo rok większą liczbę sprowadzają tu kupców nie tylko z Stambułu i od brzegów Anatolii i Romelii, lecz i z najodleglejszych prowincyy Europy i Azji. Pogranicznosc prowincyy żywnych, łatwy związek, jeziora rybne leżące w bliskości, wszystko się łączy, aby miastu temu nad innymi Krymskimi portami dać pierwszeństwo, mia nowicie co się tyce prędkiego i wygodnego przewozu towarów Rossyjskich, iako to: zboża, soli, masła, wełny i skór, których to towarów co rok wychodzi za granicę za kilka milionów rubli. Ten wywóz stanowi najcenniejszy przedmiot handlu Eupatorskiego. Zagraniczne okręty przybywają tu tylko ze złotem i srebrem i zamieniając je na płody ziemi Rossyjskiej znaczenie się przyczyniają do wzbogacenia temi kruszcami Rosyji. Kupcy mieszkańcy Eupatorii oraz i inni obywatele przyjeżdżający do miasta tutejszego, przynoszą niemały pożytek publiczny, którey winni swą pomysłowość,

Czytamy jeszcze w pismach tutejszych list pisany przez Towarzystwo Filozoficzne Amerykańskie, z Filadelfii d. 16 Grudnia r. z: do Rady Stanu Adelunga, w którym dziękuje za przesłane sobie dwa dzieła: O podobieństwie iakieża chodzi między językami Samskryckim i Rossyjskim, oraz dziełko Katarzyny W. tyżące się porównywania znomości i podobieństw języków. Wspomniane Towarzystwo wyraża daley w swym liście:

"Powszechny pokój, któregoś cała powierchnia ziemi kosztuje teraz, pozwoli nam bez przeszkody zatrudniać się przedmiotami nauk i sztuk pięknych, które są jedynym węzłem naybliżey mogącym połączyć między sobą rodzaj ludzki. Wielkie widoki N. Cesarza waszego, i nadzwyczajne postępy we wszystkich gałęziach oświecenia okazujące się w oyczyźnie waszey, zwracają uwagę naszą na Rossyją, iako na źródło, z którego wielka pomoc wyniknąć może dla prac naszych. Dla tych to przyczyn ośmielamy się was prosić, abyście raczyli być pośrednikiem naszych wzajemnych stosunków i naukowych zatrudnień. Teraz oddział nasz wyłącznie się trudni porównywałcem śledzeniem języków: szczególnie zaś uważamy na formy grammatyczne czyli na tryby, przez które liczne ziemi narody wyrażają swoje myśli za pomocą słów. Ten przedmiot rozberany już był przez szanownego professora Fatera w Królewcu i wiele innych osób; lecz nikt jeszcze dotychczas nie dał ostatecznego w tey mierze zdania i wyroku. Oddział nasz nie pochlebja sobie, aby mu było zostawionem dokonanie tego wiel-

kłego dzieła, chce tylko zgromadzić materiały, za pomocą których można będzie się zbliżyć do celu pożądanego. — Oddział nasz uprasza was o zawiadomienie: iakie mianowicie w Rossyi i Niemczech wydane były dzieła, tyżące się tey ważney gałęzi znomości człowieka? — Drugim zatrudnieniem naszym, jest ułożenie alfabetu ogólnego dla każdego brzmienia, nie naruszając bynajmniey porządku istniejącego teraz w iakimkolwiek języku. — Przytem mam zaszczyt d taczyć pisemko, w którym starałem się wytłumaczyć moje o tym przedmiocie myśli. Narod, który się do tey dokonania naywięcey przyłoży, sprawiedliwie uważany będzie za zasługujący na naywiększą wdzięczność. I za cóż nie możnaby spocząć na tey przyjemney myśli, że świat cały będzie to winien Rossyi? — Towarzystwo Filozoficzne posiada już słownik porównywałycy wszystkie języki, wypracowany przez Pana Jankiewicza a początkowo złożony przez P. Palles i w porządek alfabetyczny ułożony; lecz na nieszczęście ni mogło jeszcze nabyć pierwszego wydania tey wielkiej pracy, o którą was upraszamy &c. &c.

Z Akwisgranu d. 12 Listopada

Xże Angouleme, który d. 9 dla odwiedzenia Wysokich Monarchów tu przybył, ziadłszy obiad u N. Króla Pruskiego odjechał stąd d. 10 w nocy.

D 10 oglądał Król Pruski, w towarzystwie Następcy tronu i wielu wysokich Osób, zbiór obrazów wdowy Bettendorf i okazał z tego względu swoje ukontentowanie. — Obraz P. Bergasse z Kolonii, wystawiający Chrystusa w ogrodzie na górze Oliwney, otoczonego Aniołami i 3 śpiące-

mi uczniami, przewieszony tu i w ratuszu postawiony został. D. 10 obeyrzał go Król Pruski z swoimi synami, i t. d.

Cesarz Alexander podczas pobytu swojego w Walencjennie udatował kompanią grenadyerów 4go Angielskiego pułku, która przed nim straż trzymała 100 gwineów, i dał iey oprócz tego kitkę, którą miał u kapelusza, dla podzielenia piór pomiędzy siebie. — Podczas ostatniego szypkiego przejazdu tego Monarchy przez Leodvium prosił go tamtejszy Pleban o iatmużnę dla ubogich swej parafii. Nie mogło się zaraż stać zadosyć iego prośbie, ale w kilka dni później odebrał od Xcia Wołkońskiego 200 fr. w imieniu Cesarza. — W tych dniach wyedzie ten Monarcha ztąd do Bruxelli, i za powrotem ztamąd już tu bawić nie będzie, ale tylko przejedzie. Właścicielowi zamku Rohe zwrócone zostały klucze, co okazuje, iż ustał naieim tego zamku dla Dworu Kosyńskiego.

Cesarz Franciszek oglądał d. 5 panorama bitwy pod Belle Alliance, i udatował tegoż dnia każdego żołnierza pułku gwardyi Pruskiej, noszącego iego nazwisko i tu osadą stojącego, i Czer. Zł. a każdego podofficera 2 Czer. Zł. Pomiędzy muzykantów zaś tego pułku kazał znaćzną kwotę pieniędzy rozdać. Magistras upraszał tego Monarchy o pozwolenie przekopiowania odmalowanego przez Malarza Lawrence iego wizerunku, dla umieszczenia go dla wieczney pamiątki w ratuszu tutejszym. J. C. K. Mość odpowiedział, iż o takowe pozwolenie należy prosić N. Króla Pruskiego. — Ile z przygotowań sądzić można, Monarcha Austriacki nie wyedzie ztąd przed 20 b. m.

Lord Castlereagh zapłacił czynsz od swojego mieszkania do 6 Grudnia.

Hr. Hardenberg-Rewentlow z Paryża, a Posel Austriacki przy Dworze Niderlandzkim Hr. Binder z Bruxelli przybyli do naszego miasta.

Wyrachowano, iż dane dotąd na korzyść ubogich w całej Europie przez Panią Catalani koncerta wynoszą do 5000, 000 fr. (Ileż na iey zysk przynieść mogły?)

Jednemu z Notariuszów tutejszych, który umie język Angielski, ofarowało Poselstwo Angielskie na nieograniczony czas po 6 gwineów za 3 godzinne codziennie siedzenie nad wytłumaczeniem na język Francuzki z Angielskiego papierów tyczących się posilkowych pieniędzy ieszcze od czasów rewolucyi.

Okolica naszego miasta przy Stollberge, gdzie niedawno wstrząśnienie ziemi nastąpiło, jest poczęści wypróżniona przez wykopanie kruszczów ołowiu, żelaza, galmanu i węgla kamiennych. Znajdują się nawet ślady, iż za Rzymian ieszcze wybierano tam kruszcze, a zatem zapadające się podziemne sklepienia sprawić mogły wstrząśnienie ziemi. — Teraz twierdzą, iż nawet w Akwisgranie d. 5. uważano wstrząśnienie ziemi.

Nowe warownie około Mastychtu wnoszą się z szypkością i zdają się, iż wkrótce ukończone zostaną. P. Boswik de Limburg, który trudni się nowemi zakładami, i ma na to 9 mill. fr. wyznaczonych, zaciągnął do tych robot 5500 robotników. Mastycht przy dawniejszych i nowo wystawiających się warowniach będzie zatem nie-dobytą twierdzą dla Niderlandów i Niemiec.

Posiedzenia Kongressu odbywają się w miejscu pobliskiem tak mieszkania Xcia Metternicha, iako też Xcia Hardenberga, składającym się z izb czyli sal. W ostatniej zasiadają Ministrowie; średnia jest próżna, a w pierwszą znajdują się tajni i poselstwa Radcy, dla dania ile razy potrzeba informacji. Wszystkie narady dzieją się w języku Francuskim, częścią dla tego, że ten język przyjęty jest w Europie za dyplomatyczny, częścią też, iż najrozumialszym jest dla wszystkich obecnych Ministrów. Podczas posiedzenia sami Ministrowie trzymają pióro; protokół po ugodzeniu się na iakowe zdanie i odczytaniu na każdym posiedzeniu od wszystkich Ministrów jest podpisany. Do ułożenia takowego protokołu używany dotąd był Austriacki Nadworny Radca Genz. W przedpokoju posiedzeń znajdują się zazwyczaj Pruski tajny Poselstwa Radca Jordan, Podsekretarz stanu W. Brytanii Planta, Francuzcy Radcy stanu Rayneval i Mounier, Austriaccy, Nadworni Radcy Hr. Mercy i Wackem, Rosyjscy Nadworn. Müller i Goulianoff.

Podanych tu już prośb do Monarchów i ich Ministrów liczą do 8000.

Do przybytych tu Artystów należy także brachomowca Alexander.

— D. 14. —

Król Pruski siedział d. 10 i 12 Malarzowi Angielskiemu Lawrence. D. 11 obejrzał J. S. Mość z swoiemi synami zbiór obrazów Nievenbuische, który zawiera Baywłeczy obrazów van Dyka.

Kongress zbliża się do końca. Z początku chciano, aby ostatnie postanowienia dopiero po powrocie N. Króla Pruskiego i N. Cesarza Alexandra z Bruksli nastąpiły. Ale że N. Cesarz Francuszek nie

poiedzie do Bruksli, i pragnie iak najsprędzej do państw swoich powrócić, przeto ukończony zostanie d. 16 b. m. Za kilka dni potem wyiedzie ztąd N. Cesarz Franciszek, a N. Król Pruski i Cesarz Alexander powrócą tu w prawdzie z Bruksli, ale zaraz wyiadą. — Rada Ministrów rozwiąże się około 25 b. m. Xcie Kanclerz stanu Hardenberg pozostanie tu jeszcze dni kilka, i w powrocie do Berlina poiedzie przez prowincye Westfalskie.

Ministrowie roziadą się ztąd około 25 b. m. i z ich odjazdem ukończy się Kongress. Jest więcęcy iak podobieństwem, iż względem spraw Niemieckich nic tu nie postanowiono, ale odesłano je do utworzyć się mającey w Frankforcie Kommissyi złożoney z Ministrów Austriackiego, Pruskiego i interessowanych Dworów. Sprawa jednak nabywców dóbr narodowych w Westfalii będzie tu rozstrzygnięta.

Od czasu zbliżającego się końca Kongressu, bywają czasami dwa razy dnia z rana i w wieczor naradzenia Ministrów u Xcia Hardenberga i u Xcia Metternicha.

Od miasta Frankfortu przybyła tu deputacyia, złożona z Prezydenta Metzlera i innych osób, dla uczynienia Kongressowi przetożeń z strony Chrześcian względem pretendowanego od Żydów prawa obywatelstwa. Ale gdy rzecz ta należy do wyznaczoney dla spraw Niemieckich w Frankforcie Kommissyi, powróci zatem deputacyia do swojego miasta.

Jutra Kupcy tuteysci dać mają bal dla trzech Monarchów.

Lord Castlereagh dla żaloby w jego rodzinie zaprzestał od 8 dni dawać u siebie wieczorów.

Wiele Xciu Wellingtonowi i Lordo

wi Castlereagh przesłanych z Francyi pak były na kommorze Niderlandskiej rewidowane, i zakazane rzeczy tamże zatrzymane zostały.

Fewną jest rzeczą, iż tak Cesarz Alexander jako i Bracia jego W. W. Książęta Konstanty i Michał w tym jeszcze roku pówrócą do Rossyi, i pojadą ztąd przez Sztuttgart, gdzie Cesarzowa ich Matka za powrotem z Bruxelli czas jaki za bawi. Król Wirtemberski wyedzie przeciw Cesarzowi do Frankfortu.

D. 12 oglądał Cesarz Franciszek wartający widzenia gabinet Nadwornego Radcy Meyer, który składa się z dawnych i nowych tyczących się miasta Akwisgranu dzieł sztuki, i których wizerunek Karola Wielkiego jest ozdobą. Dnia poprzedzającego odwiedził tenże Monarcha optyczne panorama Hamburgskiego Artysty Suhr, i pomiędzy innem zachwycony był wystawieniem Metropolitalnego Kościoła Wiedeńskiego w tej właśnie chwili, kiedy z niego wielka procesyja w Święto Bożego Ciała wychodził Cesarz z całym Dworem na niey się znajdując.

Minister stanu Baron Stein odjechał wczoray ztąd do Nassau.

Xże Angouleme przy wyjeździe darował przy nim będący honorowej straży 25 luidorów, a officerowi pierścień brylantowy.

Na koncert Pani Catalani dla ubogich wydano 1100 biletów. Spiewaczka ta ma zwyczaj poselać znakomitszem osobom do domu pewną liczbę biletów, które zatrzymują i pewną kwotę pieniędzy za nie odselają.

Z Paryża d. 11 Listopada.

D. 8. przyjął Król przed Mszą Hiszpańskiego Posta Xeia Fernan Nunnez,

który oddał mu list od swojego Monarchy.

Król Pruski przed wyjazdem ztąd kazał ubogim dać 2000. fr.

Wielki Xże Konstanty jeszcze tu bawi i mieszka w Pałacu Hr. St. Aulaire, teścia Ministra Policyi. D. 8. znajdował się na chrzcinach Xieżniczki Orleanu w Neuilly, a wczoray iadł obiad u Króla. — Uda się on ztąd do Bruxelli do Cesarzowy swey Matki, gdzie także Cesarz Alexander jest oczekiwany, a ztamtąd na powrot do Warszawy — Wielki Xże Michał uda się z Bruxelli przez Genewę, Turyn, Genuę, Florencyę i Rzym do Neapolu, i obiechawszy brzegi morza Adryatyckiego odwiedzi Wiedeń i niektóre Dwory Niemieckie.

Xże Talleyrand przybył tu d. 9. b. m. z Valençay.

W Belleville przy Paryżu trzeźnia miała tego lata dwa razy owoc.

P. Fivée zamiast więzienia otrzymał pozwolenia wysiedzenia swey kary w domu zdrowia pod dozorem.

Radca stanu Portalis powrócił tu z Rzymu.

Rodziny Berthiera, Oudinot i Lobau podały Kongressowi w Akwisgranie prośby o wynagrodzenie za udzielone im przez Bonapartego w Niemczech uposażenia; lecz bezskutecznie.

Teatry tuteysze mają być naprzyszłość gazem oswiecane.

Sprawa Jenerała Canuel przeciw P. P. Fabvier i Sainneville odłożoną została do 28. b. m.

Wyszły tu dwa Numera pisma o tak zwanym białym spisku Royalistów. Zawierają one tak przez Patrona Jenerała

Canuel, P. Berrier, iako też przez niego samego podane Sądowi obrony. Jenerał ten obwiniony był, iż on znajdował się na czele odkrytego spisku, którego było zamiarem obalić konstytucyją, odmienić Rząd, Ministrów uwięzić w zamku Vincennes, i jednego z nich stracić, rozporządzenia Królewskie zamiast ustaw zaprowadzić, dotychczasowe ordery znieść i jeden nowy ustanowić, który rozdawany tylko miał być spiskowym lub ich stronnikom. Spisek uskuteczony miał być za pomocą niektórych pułkowników, którzy pułki swoje rozstawić mieli od St. Cloud do Vincennes. Król miał być zmuszony albo do przyjęcia tych odmian, albo do zrzeczenia się korony. Jenerałowie Canuel i Donadieu byli dowódcami tego spisku, który miał się d. 24 Czerwca r. b. uskutecznić. — Donadieu został tego samego dnia z Paryża wyprawiony, a Canuel szukany, ale nie znaleziony. Niektórzy z współników spisku oddali się, a inni zostali d. 2 Lipca uwięzionemi — Canuel rozpoczął być opócz tego pierwej sprawę o potwarz w sądzie P. I cyi poprawczy przeciw Fabvier i Sainneville. Sprawa ta przypadła d. 21 Lipca. Niespodziewanie stawił się Canuel, i prosił o odłożenie tej do kilku dni, że sam będzie ją popierał. W trzy dni potem został aresztowany i w ścisłym więzieniu Conciergerie osadzony, gdzie siedział do 13 Sierpnia. Czterech jego współników także los spotkał. (Tu czynią okropny opis tego wszystkiego co tam wycierpieć musieli) Po wielu badaniach dwóch z nich Marszałek polny Chapedelaine i Joannis, prezydent miasta Torquant, zostali d. 6 Października z więzienia uwolnionymi. U pierwszego bywać

miały schadzki spiskowych, a drugi krewny Canuela, miał ułatwiać ich korespondencyją. Reszta, iako to Pułkownik Hr. Rioux de Songes i Szef batalionu Romilly zostali dopiero d. 3 Listopada z Canuelem z więzienia uwolnionemi, ponieważ nie było przeciw nim dostatecznych dowodów. Zapowiedziano im oraz, iż dla tego byli uwięzionemi, że padało na nich podeyrzenie, iż należeli do spisku mającego w Maju lub Czerwcu wybuchnąć, a przynajmniej o nim wiedzieli, jednak rządowi nie doniesli.

Xże Angouleme powraca z Akwisgranu przez Strasburg do Paryża.

W Batoniie uzbrajane teraz są na koszt kupców Kadyxkich 4 okręty, które krążyć będą przeciw korsarzom rokoszańskim. — Przybyłe z Rosyi do Kadyxu fregaty, mają przeciw tymże korsarzom krążyć.

Municipalność miasta Orleanu kazała wybić medal na cześć walecznego Girardin, właściciela niegdy mieszkania D. e-wicy Orleańskiej.

Z Kadyxu d. 20 Października.

Wczoraj odplynęło stąd 13 kupieckich statków do Weraukru i Hawanny pod zastoną fregaty Sab na.

Okręt Castilla, który powracał z Lima z 660,000 piastrow gotowizny i podobneyże wartości ładunkiem, zabrany niedaleko Kadyxu został przez rokoszańskiego korsarza, z którego lud przywiózł tu Angielski okręt. Wielu kupców przestało z powodu tej straty pracić.

Nie potwierdza się wiadomość, iakoby inne Mocarstwa wesprzyć nas miały w wojnie z naszymi osadami.

DODATEK

DO N^{ro} 95.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 29 LISTOPADA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.]

Z Bruxelli d. 12 Listopada.

Dnia wczorajszego przyjął Król uroczystą deputacją od obu izb Stanów jeneralnych. Prezes pierwszej izby był tłumaczem deputacyi i złożył Królowi address.

Zydzi mają naprzyszłość w zamku Królewskim z nakrytymi głowami wykonywać przysięgę.

Wczoray był wielki bankiet na tutejszym ratuszu, na który 700 osób zaproszonych było. Mówią o drugim bankiecie, który Król ma dać dla Cesarza Rossyyskiego i Króla Pruskiego, którzy oczekiwani tu są d. 17 b. m.

Cesarzowa Rossyyska wdowa odwiezła dobroczynne urządzenia, w naszym mieście i okolicach.

Przez Namur przechodzi 13,000 Rossyjanów. Givet zostanie d. 24 b. m. Francyi oddane.

Naczelnik głównego sztabu sprzymierzonego we Francyi woyska, Jenerał porucznik Murray, wydał pod d. 1 Listopada w głównej kwaterze Cambrai rozkaz dzienny, w który m. w imieniu Naczelnego

Wodza, Xcia Wellingtona, żegnając toż woysko, dziękuje mu za przykładne i dobre postępowanie przez cały czas jego dowodztwa.— Przed 20 b. m. wszystkie sprzymierzone woyska ustąpią z północney Francyi.

Z Londyna d. 12 Listopada.

Stan choroby Królowej zdaie się zbliżać do zakończenia iey życia.

Przewidzieć można było, iż terażniejszy czas nie przeminie, ażeby nam pisma tutejsze nie doniosły coś o poruszeniach i usiłowaniach na wyspie S. Heleny, które więcej lub mniej mieć mogą wpływu politycznego na zjazd Monarchów w Akwisgranie. Nie wiedząc, czyli podobne doniesienia są półurzędowem, lub tylko Ministrowskiemi, lub wcale prywatnemi; nie można im przeto zupełney dać wiary, co nawet popiera, że przez każdy dziennik inaczej są opisane. Goniec daie sobie w ostatnim Nrze powagę półurzędowego pisma; lecz w następnym zaraz dodaie, iż nie odwołuje swoich doniesień. Mornig-Chronicle nazywa zaś to wszystko próbną trwogą, którą chciano wzniecić.

Oto jest rzecz cała, ile ją z różnych doniesień sklecić można. Na początku b. m. nadeszły z wyspy S. Heleny pod d. 18 Września doniesienia, z których nic więcej niemożna było powziąć iak tylko że Bonaparte żyje, jest zdrowy i dobrze pilnowany, że stawiają dla niego nowy dom, przy którego budowie znajdnie się codziennie Gubernator, przyspiesza jego ukończenie i pilnuje, aby nigdzie niebyło skrytego wyścicia; że w miarę okoliczności podwojone jest jego strzeżenie i że Gubernator za wszystko ręczy. — Wiadomo iż przed niejakim czasem rozsiana była pogłoska, że Lord Cochrane, który na wielkim parowym z kilku innymi okrętami do Chilli popłynął, łatwoby mógł bez dostrzeżenia pod wyspę S. Heleny podpłynąć i wywieść więźnia do Ameryki. Gonicie nawet nie poczytywał tego przedsięwzięcia za niepodobne, ale inne wysmiały go dzienniki — D. 8 b. m. odebrał rząd przez korwetę Muskwito pod Kapitanem Brine, który d. 29 Września z wyspy S. Heleny odpływał nowe doniesienia. Zaledwo rzeczony Kapitan o godzinie 7 w wieczór w Portsmouth na ląd wysiadł, udał się zaraz do Londynu i około północy do Admiralicji przybył. Obudzono Lorda Melville, któremu oddał pisma. [Nazajutrz rano Lord Melville zwołał zaraz gabinetową radę, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie, a co większa Fiskus jeneralny i Prokurator jeneralny. Wypadek trwający 4 godziny rady nie jest wiadomy, co samo poruszyło zaraz umysły i dało powód do rozmaitych pogłosek i domysłów. Niektórzy sądzili, że Bonaparte umarł; inni że uciekł; inni nakoniec, że osada wyspy S. Heleny zbuntowała się i

Gubernator zginął. Mówiono, że Lord Cochrane przybył na parowym swoim okręcie do tej wyspy, i że widziało przed nim kilkaście obcych okrętów. (Siła Angielska pod wyspą S. Heleny składa się z liniowego okrętu o 74 działach, 4 fragat, 3 szalup i innych pomniejszych statków.) — D. 9 popołudniu wyszło nakoniec niejako półurzędowe następujące doniesienie: "Osoba przywiezionych z wyspy S. Heleny pism jeszcze niewiadoma, ale zawierać mają w treści, iż P. Hudson Lowe przejął list, z którego okazuje się, iż między tą wyspą i pewnymi osobami w Rzymie, Paryżu i Minchego utrzymywana jest kórrespondencya, zamierzająca do uwiezienia Bonapartego z wyspy S. Heleny., Więcej nic z przywiezionych wiadomości nie oznajmiono. Gdy dwóch Radców koronnych znajdowało się na radzie gabinetowej, wnoszą zatem, iż pytanem był względem użycia pewnych urzędzeń aktu parlamentowego względem strzeżenia i obchodzenia się z osobą Bonapartego. Rzeczony akt uwolnienie Bonapartego nazywa zbrodnią kraju i karę śmierci za to naznacza. — Sposób, jakim Gubernator odkrył rzeczony kórrespondencyą, podają iak następuje: Skrzynia Francuzkich gazet, dzienników i Xiążek posłana była dla więźniów na wyspie S. Heleny. Kapitan, który ją przywiózł, oddał ją podług zwyczaju Gubernatorowi. Dawniej jeszcze Jenerał Bertrand upraszał Rządu Angielskiego o przepuszczenie do niego nieco Xiążek i dzienników, które mu krewi jego żony z Flandryi przysłać miała; lecz Rząd odmówił, z dodatkiem, iż sam przśle potrzebne Xiążki do Longwood. Pomimo tego jednak, dał ktoś Kapitanowi płynącego do Chin o-

okrętu powyższą skrzynkę z kartką do Anglika F... na wyspie S. Heleny, w której ten proszony był, aby ją oddał tamtejszym więźniom. F... był zaraz badany, i lubo iako niewiadomy o niczem, za niewinnego uznany, musi jednak wyspę opuścić. Dodaia tu, iż w okładzinach tych Xiążek P. Lowe znalazł listy, które do Londynu odesłał.

Przybyły tu okręt Hasting o 74 działach jest (pierwszy okręt tej wielkości) który w Bombaju zbudowany został, i wschodnio-indyjska kompania posłała go w podarunku Rządowi. W drodze do Anglii musiał jednak do wyspy Francuzkiej zawinąć i uiąć 300 beczek ciężaru. Okręt ten bawił potem 6 dni pod wyspą S. Heleny. Officerowie pragnęli bardzo widzieć Bonapartego; ale niektórzy tylko mogli go zdaleka widzieć. Nikt z miasta bez paszportu (Gubernatora nie bywa do Longwood w puszczany.

Nie potwierdza się wiadomość, iakoby Peishwa w wschodnich Indiach podał się Anglikom.

Oba wysłane na odkrycia do północnego bieguna okręty Izabella i Alexander poruciły w dobrym stanie i bez utraty żadnego człowieka do Brassund przy Lerwick (wyspy w Szkocyi.) Kakipan Ross rozpoznał dokładnie zatokę Baffins i uznał, iż między morzem Atlantyckim i spokojnem Oceanem przez drogę Davisi zatokę Baffins niema żadnej przeprawy, ponieważ o toczone są wysokim kraiem. W północnej strefie między 76 i 78 stopniem znalazły okręty lud, który sądzi, iż świat ku południowi z samych składa się lodów; lud, który żadnego niema wyobrażenia o najwyższej Istocie, który nie

zna nieprzyjaciół i sądzi się być Monarchą świata.

Brata P. Congreve, który wyszedł w tych dniach z Pułkownikiem Haumer na polowanie, spotkało nieszczęście, iż puciła jego fuzyja i zabił swojego przyjaciela.

Od hrzegów Menu a. 15 Listopada.

Mowią, iż Xże Adam Wirtemberski wniydzie w służbę Polską.

Xże Następca Heski chorwie od nieciażkiego czasu, gdyż czerwone krosty przez zaziąbienie się padły mu na płuca.

Xże Gotayski ułożył, iak mówią, dla Xięstwa Altenburg oddzielną konstytucyją, ale nie jest ieszoze ogłoszona.

Słychać, iż Francya czyni przygotowania do obwarowania weyskowej swej granicy, która przez odpadnienie Landau odstonioną została. Przywrociona zapewne zostanie sławna z roku 1793 Weissenburska linia, której z boków dwie twierdze bronić będą.

Szach Perski wysłał do Europy nadzwyczajnego Posła, Mirza Abad Hassan Chan, który przybył już do Stambułu, uda się w krotce zamtąd do Wiednia, Paryża i Londynu. Ma on rozkaz zabawić w każdej z tych 4 stolic po dwa miesiące, potem powrócić do Teheran. W tego orszaku znajduie się brat sprawującego przy Szachu Angielskie interesza P. Willock.

Szyper z Nekary, wyraża Szwabski Merkury, który z wodnych swoich postrze, żeń nieraz już odmianę powietrza przepowiedział, twierdzi, iż na końcu Listopada lub na początku Grudnia rzeki powzbięraia.

Podług doniesienia z Akwisgranu podpisane przez pięć Mocarstw oświadczenie

ma być przed 15 Listopada wydrukowane i ogłoszone.

Z Kalsruhe d. 8 Listopada.

Lepszy stan zdrowia naszego W. Xcia ciągle się utrzymuje. Królowa Bawarska, która dla widzenia się z N. Cesarzową Rosyjską panującą zjechała do naszego miasta, odwiedziła go dwa razy w Rastadt, i te odwiedziny przyłożyły się bardzo do uspokojenia jego umysłu, iako zapowiadające pojednanie się obu Dworów. Z zwołanych urlopników odesłaniem są ci do domow, którzy niedaleko stolicy mieszkają.

Z Hamburga d. 16 Listopada.

List z Algieru pod d. 14 Października zawiera względem żeglugi Pruskiej następującą ważną wiadomość: — Porta zapowiedziała przez firman Dejowi, iż W. Sułtan na wzór zawartych z Austrią i Rosyją traktatów, przyjął także na siebie obowiązek wynagrodzenia poddanych Pruskich za wszelkie szkody i straty, które im korsarze Barbaryjscy uczynią. Okręty Algierskie mają przeto zaprzestać napaści statków Pruskich. Dey przyrzekł stosować się do tego rozporządzenia.

Gazeta tutejsza pod d. 17 b. m. umieściła

następujący list prywatny z Akwisgranu pod d. 29 Października, który w Poznaniu miano ogłosić: — "Rozchodząca się podług listu W. Pana z d. 4 b. m. w okolicach tamtejszych wieść o zamianie Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, nie znajduje najmniejszego do prawdy podobieństwa. Jakkolwiek tajemnie odbywała się tutejsze Kongressu czynności, wiemy jednak z dobrego źródła, iż nie było jeszcze mowy o odmianie teraźniejszych stosunków prawiących Polakich."

Z Sztokholmu d. 3 Listopada.

Hr. Mörrer, który powrócił tu z Norwegii, obymaie dawny swój urząd Wielkorządcy stolicy tutejszej.

Z szedł tu z tego świata jeden z walecznych Wodzów, Jenerał porucznik Baron Vegesack, w 55 roku życia. Odbył on 9 wojen i tyleż ran i czył.

Tutejszy Hiszpański Posel, Jenerał Moreno, oddał takie Dworowi naszemu list wierzytelny iako Posel Infantki Xiężny Łukieskiej.

Angielski Konsul w Norwegii P. Durse jest razem Konsulem i w Królestwie Hanowerskiem.

Król nasz mianował Szwedzko-Norwęskim Konsulem w Dunkierce tamtejszego Kupca Thiery, Vicekonsulem w Odesie P. Wikkins, a Vicekonsulem w Genui tamtejszego Kupca Casa Nowa.

D O N I E S I E N I E

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosowając do art. 118 Kod. Cyw. podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał I. Inst. kraju tutejszego na powództwo Wiktorji z Kosiopów Małostowej, żądającej ogłoszenia nieprzytomności jej męża Benedykta Małosty, więcey od lat czterech w miejscu ostatniego zamieszkania swego we Wsi Chrościc Gminie Balice nieprzytomnego, wydał w dniu 4 r. b. Wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnianego Benedykta Małosty Sędziemu pokoju Okręgu W. M. Krakowa oddziału 11go. — W Krakowie d. 24 Listopada 1818 r.

(podpisano) *Nikorowicz, Prezes*

Raubach, Sek. Sądu Apell.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do art. 118 Kod. Cyw. podaje do publicznej wiadomości, iż Trybunał I. Inst. kraju tutejszego na powództwo Katarzyny z Chuderskich Jekniowej, żądającej ogłoszenia nieprzytomności jej męża Tomasza Jeknia więcey od lat czterech w miejscu ostatniego zamieszkania swego w Wieście Chrzanowie i Gminie tegoż nazwiska nieprzytomnego wydał w dniu 3 b. m. Wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności w wspomnianego Tomasza Jeknia Sędziemu Pokoju Okręgu Chrzanowskiego. — W Krakowie d. 24 Listopada 1818.

Nikorowicz.

Raubach Sekr. Sądu Apell: